

Sygn. akt V Ca 2022/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 listopada 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - **SSO Marzanna Góral (spr.)**

Sędziowie **SSO Maja Smoderek**

SSR del. Tomasz Pałdyna

Protokolant **sekr. sądowy Agata Jabłońska**

po rozpoznaniu w dniu **05 listopada 2012 r.** w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. J.

przeciwko A. S. (1) i A. S. (2)

o uznanie czynności za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego (...)

z dnia 14 maja 2012 r., sygn. akt I C 174/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób że, uchyla wyrok zaoczny z dnia 1 czerwca 2011 roku w punkcie 1. i 3. i powództwo oddala w całości oraz zasądza od D. J. na rzecz A. S. (1) i A. S. (2) solidarnie kwotę 1.385 (tysiąc trzysta osiemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od D. J. na rzecz A. S. (1) i A. S. (2) solidarnie kwotę 935 (dziewięćset trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 2022/12

UZASADNIENIE

W dniu 1 lutego 2011 roku D. J. wniosła przeciwko A. S. (1) i A. S. (2) pozew o uznanie czynności przeniesienia własności nieruchomości za bezskuteczną i o zezwolenie na przeprowadzenie z niej egzekucji.

Na skutek w/w pozwu w dniu 1 czerwca 2011 roku Sąd Rejonowy (...) w W. wydał wyrok zaoczny, którym uznał umowę przeniesienia własności nieruchomości opisaną w księdze wieczystej (...), zawartą w dniu 21 maja 2007 r. pomiędzy A. R. a A. S. (1) i A. S. (2) przed notariuszem K. N. (Rep. (...)), za bezskuteczną w stosunku do D. J. – której służą wobec A. R. wierzytelności stwierdzone prawomocnym postanowieniem z dnia 7 października 2008 r. wydanym przez Sąd Rejonowy (...) w W. pod sygnaturą I Ns 471/08 oraz prawomocnym postanowieniem częściowym z dnia 17 grudnia 2004 r. wydanym przez Sąd Rejonowy (...) w W. pod sygnaturą IV Ns 483/00 i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W dniu 28 czerwca 2011 roku A. S. (2) i A. S. (1) złożyli sprzeciw od w/w wyroku wnosząc o jego uchylenie w zakresie uwzględnienia powództwa i o oddalenie powództwa także w tej części oraz o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwani wskazali, że powódka nie wykazała, iż czynność prawna została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela oraz, że dłużniczka działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, skoro z tytułu sprzedaży nieruchomości uzyskała kwotę wielokrotnie wyższą niż kwota ciężącego na niej zobowiązania.

W odpowiedzi na sprzeciw powódka wniosła o utrzymanie w mocy w/w wyroku zaocznego.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2012 r. Sąd Rejonowy (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych :

Postanowieniem częściowym z dnia 17 grudnia 2004 roku Sąd Rejonowy (...) w W. w sprawie o sygnaturze akt IV Ns 483/00 ustalając skład masy spadkowej po J. K. oraz dokonując częściowego działu spadku przyznał uczestnicze A. R. na wyłączną własność działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) i zasądził od tejże uczestniczki na rzecz D. J. tytułem spłaty kwotę 5.329,15 zł płatną w terminie 1 roku od uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności. Ponadto postanowieniem z dnia 7 października 2008 roku Sąd Rejonowy (...) w W. w sprawie o sygnaturze akt IV Ns 471/08 ustalając skład masy spadkowej po J. K. oraz dokonując działu spadku przyznał A. R. na wyłączną własność konkretnie wskazane ruchomości i zasądził od niej na rzecz D. J. kwotę 2.386,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

W dniu 9 marca 2007 roku A. R. zawarła z A. S. (1) i A. S. (2) warunkową umowę sprzedaży niezabudowanej działki nr (...). Umowa została zawarta pod warunkiem, że Agencja Nieruchomości Rolnych nie wykona na rzecz Skarbu Państwa prawa pierwokupu przysługującego jej w stosunku do w/w działki. W dniu 21 maja 2007 roku A. R. zawarła z A. S. (1) i A. S. (2) w formie aktu notarialnego umowę przeniesienia własności w/w nieruchomości na rzecz A. i A. S. (2) za kwotę 2.900.000,00 zł. A. R. w treści umowy złożyła oświadczenie, iż do działu IV księgi wieczystej prowadzonej dla w/w nieruchomości wpłynęły wzmianki o wnioskach złożone przez byłych współwłaścicieli w stosunku do których A. R. zobowiązana jest do zapłaty określonych sum pieniężnych. A. S. (1) i A. S. (2) zapłacili uzgodnioną w umowie cenę kupna w wysokości 2.900.000,00 zł. A. R. uzyskane ze sprzedaży pieniądze przekazała mężowi.

D. J. w dniu 25 czerwca 2007 roku złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko A. R.. We wniosku jako sposób egzekucji wskazała egzekucję z nieruchomości stanowiącej własność dłużniczki położonej przy ul. (...) w W.. Egzekucja okazała się nieskuteczna gdyż A. R. nie była już właścicielką w/w nieruchomości i stała się niewypłacalna.

Sąd Rejonowy stwierdził, że kwestią sporną w niniejszej sprawie było świadome działanie A. R. z pokrzywdzeniem wierzycieli oraz możliwość przewidzenia działania z taką intencją przy zawieraniu umowy sprzedaży, przez pozwanych. Wyjaśnił przy tym, że nie dał wiary zeznaniom świadka A. R. w zakresie twierdzeń dotyczących woli uregulowania ciężących na niej zobowiązań oraz czynionych w tym kierunku starań, bowiem żadne faktyczne działania nie zostały przez tegoż świadka podjęte. W ocenie Sądu Rejonowego, nie ulega wątpliwości, iż świadek dysponując kwotą 2.900.000 zł i posiadając zobowiązania na kwotę 143.000,00 zł, nie regulując tych zobowiązań, wykazała złą wiarę. Zdaniem sądu trudno uznać, iż świadek dysponując niebagatelną kwotą prawie 3 mln złotych, z dnia na dzień nie wie co stało się z taką sumą pieniędzy, skoro zaś twierdzenia świadka, nie zostały poparte żadnym innym dowodem, w świetle zasad doświadczenia życiowego, w ocenie Sądu Rejonowego są one niewiarygodne.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Wskazał, że zgodnie z przedmiotową regulacją, gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć; czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był

przed dokonaniem czynności. Celem tak skonstruowanej instytucji jest ochrona interesów wierzyciela na wypadek nielojalnego (czy wręcz nieuczciwego) postępowania dłużnika, który z pokrzywdzeniem wierzyciela wyzbywa się składników swego majątku na rzecz osób trzecich lub majątek ten obciąża, zaciągając kolejne zobowiązania i w ten sposób stwarza lub pogłębia stan swojej niewypłacalności. Podkreślił, że w judykaturze przyjmuje się na ogół, że niewypłacalność dłużnika w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98), przy czym pokrzywdzenie wierzycieli może nastąpić także wówczas, gdy do niewypłacalności dłużnika, w rozumieniu art. 527 § 2 k.c., dochodzi w wyniku kilku, nawet ekwiwalentnych czynności, w tym nawet odpłatnych, ale uzyskana kwota przeznaczona jest na cele inne niż zaspokojenie wierzycieli (wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2007 r., II CSK 323/07). Zdaniem Sądu Rejonowego taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, co przyznała sama A. R. przesłuchana w charakterze świadka, nie ulega bowiem wątpliwości, iż uzyskane ze sprzedaży nieruchomości pieniądze zostały w ramach kilku przelewów przekazane do nieustalonego konta. Według sądu pierwszej instancji nietrafnym jest natomiast zarzut pozwanych, iż A. R. podejmując swoje kolejne działania nie miała świadomości tego, że działa z pokrzywdzeniem swoich wierzycieli. Świadomość taka istnieje bowiem, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie. W ocenie Sądu Rejonowego A. R. działała nie tylko ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, ale wręcz w celu ich pokrzywdzenia. Dokonanie sprzedaży nieruchomości pozbawiało ją jedyne trwałego elementu majątku, a jednocześnie mimo otrzymania z tego tytułu kwoty, w zupełności pozwalającej na uregulowanie wszystkich należności, nie zdecydowała się ona na ich uregulowanie, w szczególności tych wobec powódki D. J.. W opinii sądu oceniając kolejne zachowania A. R. tj. dokonanie sprzedaży nieruchomości i ulokowanie pieniędzy na bliżej nieokreślonym koncie, należy uznać, iż od początku nie miała ona zamiaru wywiązania się z ciążących na niej zobowiązań finansowych. Sąd Rejonowy zaznaczył, że podziela stanowisko wyrażone w orzecznictwie, iż zużycie przez dłużnika ekwiwalentu uzyskanego z czynności prawnej w całości lub w części w inny sposób niż na zaspokojenie wierzyciela jednoznacznie wskazuje na zamiar pokrzywdzenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 grudnia 1996 r., I ACr 853/96). W ocenie Sądu Rejonowego nie ulega także wątpliwości, iż A. i A. S. (1) zawierając umowę sprzedaży mieli wiedzę, albo przynajmniej powinni przypuszczać, że A. R. dokonuje tej czynności ze świadomością pokrzywdzenia swoich wierzycieli. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że osoba trzecia nie musi nawet podejmować jakichkolwiek działań w kierunku pokrzywdzenia wierzyciela, nie musi porozumiewać się z dłużnikiem, a naganna postawa osoby trzeciej, powodująca przejęcie przez nią odpowiedzialności sprowadza się do tego, że znając charakter czynności, zdecydowała się na jej dokonanie. Zdaniem tegoż sądu istotnym jest to, że pozwani wiedzieli, że A. R. ma długi na kwotę ok. 143.000,00 zł. W ocenie Sądu Rejonowego z punktu widzenia pozwanych, nie było wystarczającym jedynie zobowiązanie A. R. do uregulowania ciążących na niej zobowiązań lecz zasadnym byłoby wstrzymanie się z zawarciem umowy sprzedaży do czasu uregulowania należności przez A. R. albo przejęcie jej zobowiązań np. z jednoczesnym obniżeniem ceny kupna. Takie bowiem działanie należałoby ocenić jako właściwe i wystarczające do zabezpieczenia się przed roszczeniem wynikającym ze skargi paulińskiej.

Sąd Rejonowy wyjaśnił ponadto, że oddalił roszczenie powódki w zakresie nakazania pozwanym umożliwienia powódce przeprowadzenia egzekucji z w/w nieruchomości, z uwagi na to, iż nie ma podstawy prawnej do zgłoszenia i uwzględnienia tego rodzaju roszczenia. Zaznaczył przy tym, że do wszczęcia egzekucji wystarczający jest wyrok sądu zaopatrzony w klauzulę wykonalności, a uwzględnienie żądania powódki polega na wydaniu orzeczenia jak w sentencji wyroku zaocznego, który to wyrok na podstawie art. 347 k.p.c. podlegał utrzymaniu w mocy. .

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani zarzucając mu naruszenie :

1. przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przekroczeniu zasady swobodnej

oceny dowodów poprzez wyciągnięcie wniosków pozostających w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, czego przejawem było w szczególności:

- uznanie, iż pozwani mieli możliwość przewidzenia świadomego działania A. R. z pokrzywdzeniem wierzycieli, w sytuacji gdy czynność prawna sprzedaży nieruchomości pomiędzy pozwanymi a A. R. miała charakter w pełni ekwiwalentny (pieniężny) oraz w pełni transparentny tj. za pośrednictwem rachunku bankowego;

- uznanie, iż w sytuacji gdy wierzytelność powódki stanowiła 0,23 % kwoty którą pozwani uiścili na rzecz A. R., pozwani powinni byli przewidzieć, że A. R. nie spłaci swoich zobowiązań stanowiących niewielki ułamek należności uzyskanych wskutek sprzedaży nieruchomości;

- uznanie, iż pozwani zobowiązani byli działać aktywnie w interesie wierzycieli A. R., poprzez wstrzymanie się z zawarciem umowy sprzedaży do czasu uregulowania należności przez A. R. albo poprzez przejęcie jej zobowiązań z jednoczesnym obniżeniem ceny kupna, w sytuacji gdy żaden z obowiązujących przepisów prawa zarówno takich obowiązków nie statuuje, jak również nie statuuje takiego zalecenia, a A. R. nie została pozbawiona zdolności do czynności prawnych, ani zdolność ta w jakikolwiek sposób nie została ograniczona,

2. przepisów prawa materialnego, tj. art. 527 § 1 i § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie polegające na uznaniu, że spełnione zostały przesłanki określone we wskazanych przepisach, a zwłaszcza, że w skutek dokonania czynności prawnej pomiędzy A. R., a pozwanymi, A. R. stała się niewypłacalna pomimo tego, że czynność prawna pomiędzy wskazanymi stronami miała charakter ekwiwalentny tj. pozwani zapłacili na rzecz A. R. kwotę 2.900.000,-zł.,

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania za pierwszą instancję, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania sądowego za instancję odwoławczą, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez pozwanych jest zasadna pomimo, że pierwszy z podniesionych w niej zarzutów nie został właściwie skonstruowany.

Wbrew treści powołanego w tymże art. 233 § 1 k.p.c., ani samo skonstruowanie sformułowanie zarzutów, ani ich uzasadnienie, nie wskazują w istocie na uchybienie przez Sąd pierwszej instancji zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w powołanym przepisie. Przypomnieć należy, iż reguluje on jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Prawidłowe natomiast zarzucenie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Naruszeniem tego przepisu nie jest także pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za istotną dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, Lex nr 151622). Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym (ewentualnie błędnych ustaleń faktycznych), który w sprawie niniejszej nie został postawiony.

Niezależnie od powyższego wypada stwierdzić, że jakkolwiek ustalenia faktyczne w zakresie dokonanym przez sąd pierwszej instancji są adekwatne do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i jako takie podlegają akceptacji Sądu Okręgowego to jednak nie w istocie nie mogły stanowić podstawy do stwierdzenia zaistnienia wszystkich przesłanek warunkujących uwzględnienie skargi paulińskiej, co przesądza o zasadności zarzutu naruszenia normy prawa materialnego zawartej w art. 527 k.c.. Zastosowanie konstrukcji prawnej przewidzianej w art. 527 k.c. wymaga bez wątpienia kumulatywnego spełnienia następujących przesłanek: - czynność prawna została dokonana

przez dłużnika z osobą trzecią, która na skutek tej czynności uzyskała korzyść materialną, -dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, - osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Nie sposób nie zauważyć, że przepis ów nie precyzuje kryteriów, według których należy określać zachowanie przez osobę trzecią należytej staranności w celu powzięcia wiadomości o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Ocena taka winna być zatem dokonywana z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sytuacji, w której osoba trzecia działała. Przeprowadzenie jej wymaga porównania zachowania osoby trzeciej z zachowaniem oczekiwanym, w konkretnych warunkach, od osoby postępującej rozsądnie, zgodnie z zasadami współżycia społecznego i uczciwego obrotu. Jedynie odstępstwo od takiego wzorca postępowania może uzasadniać stwierdzenie, że brak wymaganej od osoby trzeciej wiedzy wynikał z niezachowania przez nią należytej staranności. W przedmiotowej sprawie tego rodzaju sytuacja jednak w ocenie Sądu Okręgowego nie wystąpiła. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że kwota zobowiązań dłużniczki A. R. (143.000,- zł) stanowiła około 4,9% ceny sprzedaży Nieruchomości (2.900.000,- zł). Obiektywnie zatem wysokość obciążeń spoczywających na A. R. w stosunku do uzyskanej ceny z tytułu kwestionowanej sprzedaży stanowiła nieznaczny jej ułamek. Oznacza to, że zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego brak było przesłanek, w oparciu o które pozwani winni byli przypuszczać, że z uzyskanej ceny sprzedaży nieruchomości A. R. nie ureguluje ciężących na niej zobowiązań. Pozwani zachowując się zgodnie z wzorcem przeciętnej osoby znajdującej się w porównywalnej sytuacji mieli natomiast wszelkie podstawy do przyjęcia, że w tym stanie rzeczy właśnie sprzedaż nieruchomości i uzyskanie z tego tytułu środki zostaną będą służyć zaspokojeniu ciężących na ich kontrahencie zobowiązań. Ponadto skoro A. R. otrzymała cenę sprzedaży w kwocie 2.900.000,- zł, to nieuzasadnione jest przyjęcie tezy, że dokonując z pozwanymi czynności prawnej w postaci sprzedaży nieruchomości (otrzymują „rynkowy” ekwiwalent) działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Istnienie takiej świadomości po stronie A. R. może być uzasadnione, ale wyłącznie w stosunku do czynności prawnej w oparciu o którą dokonała ona rozporządzenia środkami finansowymi uzyskanymi ze sprzedaży nieruchomości. Wbrew opinii sądu pierwszej instancji nie można zaakceptować tezy, że warunkach niniejszej staranne działanie pozwanych jako strony czynności prawnej dokonywanej z dłużnikiem winno polegać wstrzymaniu się z zawarciem umowy sprzedaży do czasu uregulowania należności przez A. R. albo przejęciu jej zobowiązań np. z jednoczesnym obniżeniem ceny kupna. Art. 527 § 1 k.c. nie statuuje, jako zasady, obowiązku odstąpienia od czynności prawnej czy też fatyicznego przejęcia długu, w wypadku istnienia jakiegokolwiek zobowiązania ciężącego na drugiej stronie planowanej czynności prawnej. Przyjęcie poglądu, zgodnie z którym sama świadomość istnienia zobowiązań pieniężnych obciążających kontrahenta, bez względu na ich relację w stosunku do wartości przedmiotu czynności prawnej oraz realną możliwość zaspokojenia wierzycieli z uzyskanej w wyniku dokonania czynności prawnej sumy i w każdym przypadku braku starań w kierunku wykrycia celu podejmowanej przez dłużnika czynności przesądzałyby o skuteczności akcji pauliańskiej, prowadziłoby nie tylko do oderwania odpowiedzialności osoby trzeciej od powyższej zasady, ale i zachwiania płynności obrotu, a nawet podważenia jego pewności.

W tym stanie rzeczy powództwo wniesione w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu w całości, zaś koszty postępowania przez sadem pierwszej instancji obciążały wyłącznie powódkę zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażoną w art. 98 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zamienił zaskarżony wyrok, rozstrzygając o kosztach procesu w instancji odwoławczej w oparciu o art. 98 k.p.c.. w zw. z art. 108 §1 k.p.c..